KURJER WARSZAWS[KI]

Czwartek. Dnia 5 (17) Grudnia 1857 Roku. № 332. Jutro, Ŝgo Gr[...]

Jutro, dzień Imienin J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Mikołaja Alexandrowicza Następcy Tronu, który to dzień obchodzony będzie jako uroczystość pierwszego rzędu.

Jutro, również dzień Imienin J. C. W. W. Wielkiego Xięcia Mikołaja Konstantynowicza.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki

&., &., &.

Uznawszy potrzebę zniesienia zasady artykułu 5go Ukazu Najwyższego z d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1851 r., co do terminu dozwolonego Naszym poddanym mieszkańcom Królestwa Polskiego przebywania za granicą za legalnemi pasportami, na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie, — Rozkazujemy:

Art. 1. Termin dozwolonego przebywania za granicą wszystkich w ogólności mieszkańców Naszego Królestwa Polskiego, za legalnemi pasportami, oznacza się pięcioletni.

Art. 2. Osoby, które do obcych Państw pasporta otrzymały, mogą w razie potrzeby dłuższego tamże pobytu, nad zakres terminu, pasportem określonego, udawać się z prośbami o przedłużenie im tegoż terminu do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, przedstawiając przy prośbach swych odpowiednie przepisanym opłatom pasportowym kwoty, za cały czas prolongować się mającego za granicą pobytu.

Art. 3. Rozpoznawanie i decydowanie próśb tych, pozostawia się Namiestnikowi Naszemu w Królestwie Polskiem.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w Dzienniku Praw zamieszczony być ma, Namiestnikowi Naszemu w Królestwie Polskiem polecamy.

Dan w Carskiem Siele, d. 16 (28) Października 1857 r.

(podpisano) »ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Czytamy w Gazecie Kaukaz: »Xiążę Namiestnik, Głównodowodzący Oddzielnym Korpusem Kaukazkim, raczył wydać w Tyflisie rozkaz następujący do Korpusu:

»23go Października. Jeden z władców Swanetii, Rotmistrz Gwardji Xiążę Konstanty Dadeszkalian, za zadanie ciężkich ran Jenerał-Gubernatorowi Kutaiskiemu, Jenerał-Lejtnantowi Xięciu Gagarin i zamordowanie przy tej okoliczności Radcy Honorowego Iliina i tłómacza Praporszczyka Ardiszwili, oddany zostaje na zasadzie prawa kryminalnego polowego pod sąd wojenny, zostający przy załodze Kutaiskiej, przyczem ma on być aresztowany, a sąd ukończony w przeciągu 24 godzin.

»O czem podaję do wiadomości wojsk powierzonego mi Najwyżej Korpusu.”

»31go Października. Jeden z władców Swaneckich, Rotmistrz Gwardji Xiążę Dadeszkalian, na skutek dokonanego śledztwa wojenno-sądowego, uznany został winnym: zabójstwa Jenerał-Gubernatora Kutajskiego, Jenerał-Lejtnanta Xięcia Gagarina, oraz zostającego przy nim Urzędnika do szczególnych poruczeń, Radcy Honorowego Iliina i Praporszczyka Ardiszwili, tudzież w zadaniu rany kucharzowi Xięcia Gagarina, Klirowowi. W skutku tego konfirmowałem: podsądnego Xięcia Dadeszkaliana ukarać śmiercią przez rozstrzelanie, która to exekucja odbyć się ma w mieście Kutaisie, z zachowaniem przepisanych prawideł.

»Podając o tem do wiadomości wojsk powierzonego mi Najwyżej Korpusu, polecam odczytać rozkaz niniejszy rotom, baterjom, szwadronom, secinom kozaków i innym komendom oddzielnym.

»Na oryginałach podpisano: Głównodowodzący, Jenerał-Adjutant Xiąże Bariatiński.”

—Taż gazeta podaje list następujący z Kutaisu: »28go Października odbył się w Kutaisie smutny obrzęd pogrzebu Jenerał-Gubernatora Kutaiskiego Xięcia Alexandra syna Jana Gagarina. Nie sami tylko mieszkańcy miasta odprowadzali zwłoki powszechnie kochanego zwierzchnika na miejsce wiecznego spoczynku. Przybyli tu z najodleglejszych okolic Immerecyi, Guryi i Mingrelii Xiążęta, szlachta i ludzie wszystkich stanów, dla oddania zmarłemu Xięciu ostatniej posługi. 20 Października, Xiążę Gagarin rażony został 3-krotnie sztyletem zbójcy w swym gabinecie, gdzie pracował nad papierami urzędowemi, a 25go o godzinie 5ej z południa, po strasznych męczarniach przeniósł się do wieczności. Nadaremne były usiłowania sztuki lekarskiej. Przez cały czas męczarni, które trwały półszósta dnia, dom Jenerał-Gubernatorski otoczony był we dnie i w nocy tłumem ludzi rozmaitych stanów, i tylko obawa przerwania ciszy, niezbędnej dla chorego, wstrzymywała głośny płacz i narzekania; wszyscy po cichu płakali i zanosili za życie jego modły. W dniu pogrzebu, od 9ej z rana, P. Zarządzający Gubernją Kutaiską, Urzędnicy Zarządów miejscowych, tak wojskowych jako i cywilnych, deputacje od wszystkich stanów z chorągwiami narodowemi Immerecyi i Guryi, cechy miejskie także z chorągwiami, Uczniowie Gimnazjum Gubernjalnego, Uczennice Instytutu Ŝtej Niny, wszystko to zgromadziło się koło domu Jenerał-Gubernatora na exportację ciała, u którego zalewała się łzami małżonka nieboszczyka, przez brata pocieszana. Wielka ulica wiodąca z domu Jenerał-Gubernatorskiego do bulwaru, sam bulwar i wszystkie przyległe doń ulice i domy były napełnione ludem. Jedno smutne uczucie opanowało serca zgromadzonych: zdawało się, iż ogromna rodzina żegna na wieki ojca swego. O w pół do 10tej, po przybyciu Najprzewielebniejszego Hermana, Biskupa Immerecyi, z Duchowieństwem, i po krótkiej modlitwie, w domu odprawionej, kondukt żałobny ruszył ku Cerkwi Ŝ. Archanioła Michała, gdzie odprawione zostały Liturgja Ŝta i exe-

...czonem Nabożeństwie, kondukt udał się ...a do nieukończonego jeszcze Soboru Wniebowzięcia Bogarodzicy, którego budowa rozpoczętą ... ś. p. Xięcia Gagarina, a którego dokończenie ... przedmiotem ciągłych jego usiłowań. W Świątyni tej, której on położył kamień węgielny, i której los nie dozwolił mu ukończyć, został on pierwszy pochowany. Niepodobna opisać uczuć żalu, jakie nas wszystkich opanowały po okropnym wypadku, który nas pozbawił najlepszego z ludzi! Rok jeszcze nie minął od chwili, w której objął rządy Gubernji. Z jakim zachwytem, z jakiemi nadziejami powitany tu został Xiążę Gagarin, gdy po pierwszej ciężkiej ranie, odniesionej przy szturmie Karsu, a która zdawała się być śmiertelną, wrócił on w Lutym r. b. do ukochanego przezeń i kochającego go kraju! I oto niespodzianie ręka podłego, wściekłego człowieka dzikiego, przeszyła sztyletem wojownika, oszczędzonego przez Opatrzność w najzaciętszych walkach, i rozproszyła nagle wszystkie te nadzieje! A my, którzy pod jego zwierzchnictwem służyli, którzy widzieli go w walkach, my świadkowie jego męztwa nieustraszonego i jego ran zaszczytnych, jak wynurzymy swój żal? Pozostaje nam tylko modlić się za niego i za poległych razem z nim, którzy przez przywiązanie doń stali się niewinnie ofiarami wściekłości niepohamowanego złoczyńcy (1). Żal prawdziwy jest zwykle milczący; najlepszą pamięcią po Xięciu Gagarin, pozostanie wieczuie szczera miłość całej ludności kraju, rządom jego powierzonego. Byliśmy jej świadkami i powierzamy z uszanowaniem kartom waszego pisma to świadectwo, jako najlepszą pamiątkę, jaką zostawić może po sobie dobry zwierzchnik obszernej prowincji."

JJ. CC. WW. XX. Mikołaj i Eugenjusz Maxymiljanowicze, Xiążęta Romanowscy, Xiążęta Leuchtenbergscy, przybyli do Warszawy wczoraj.

Kościół parafjalny w Suwałkach, po odnowieniu, zyskał wiele na piękności zewnętrznej i wewnętrznej; dwa żyrandole, ze składek Parafjan sporządzone, po kilka tysięcy złp. kosztujące, wiele przyozdobią tę Świątynię; pożądaną jeszcze jest rzeczą, aby, skoro rozpoczęty przed 18tu miesiącami dywan wielki, rączkami pobożnych Parafjanek, czyli Dam miejscowych, robiony, dotąd nie zdobi stopni Ołtarza Wielkiego, przeto przez pamięć, że *koniec uwieńcza dzieło*, wartoby przyśpieszyć tę chwalebną ofiarę na cześć BOGA. Nadmienim tymczasem, że ten dywan z pięknych kwadratów składa się, i ma wartości kilku tysięcy złp.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rządo: S. W. i Duchownych, mianowany: Burmistrz m. Kalwaryj, Regestrator Kollegjalny *Rościszewski*, p. o. Prezydenta m. Gubernjalnego Suwałk. W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Alexander *Kołaczkowski*, Sędzią Pokoju Okręgu Częstochowskiego.—Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, mianowani: Pomocnik Budowniczego Gubernjalnego Warszawskiego Ludwik *Radziszewski*, p. o. Budowniczego Guber: Płockiego; p o. Budowniczego Powiatu Włocławskiego Franciszek *Tournelle*, p. o. Pomocnika Budowniczego Guber: Warszawskiego; Budowniczy kl: 2ej Symforyan *Szpadkowski*, p. o. Budowniczego Powiatu Piotrkowskiego, i Budowniczy kl. 2ej Walery *Mirewicz*, p. o. Budowniczego Powiatu Augustowskiego. Przeniesiony: P. o. Budowniczego Powiatu Augustowskiego Jan *Zdziennicki*, na takąż posadę do Powiatu Włocławskiego.—W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Applikant Kancellarji Hypotecznej Guber: Płockiej Stanisław *Pyrowicz*, Rejentem Kancellarji Okręgu Płockiego w Płocku; Sekretarz kl: 1ej w Biurze Kom: Rzą: Sprawiedliwości Jan *Marczewski*, p. o. Podpisarza Tryb: Cyw: Gub: Warsza: w Warszawie, i były Młodszy Pomocnik Sekretarza w Kancellarji Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Sekretarz Gubernjalny *Woltanowski*, p. o. Urzędnika Kancellarji tegoż Ogólnego Zebrania. Przeniesieni, na własne żądanie: Assessor Sądu Policji Popr: Wydz: Pułtuskiego Wojciech *Malewski*, na takiż Urząd do Sądu Policji Popr: Wydz: Łęczyckiego; Assessor Sądu Policji Popr: Wydz: Łęczyckiego Konstanty *Raczyński*, na takiż Urząd do Sądu Policji Popr: Wydz: Pułtuskiego, i Patron przy Trybunale Cyw: Guber: Augustowskiej Wydz: 1go w Łomży Alexander *Szymański*, na takiż Urząd przy Tryb: Cyw: w Suwałkach.—W Wydz: Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu, mianowani: Podleśny strażowy w Leśnictwie Koło Ig: *Czachowski*, p. o. Rachmistrza Leśnego w Rzą: Guber: Płockim; Podleśni Biurowi: Józef *Krasuski*, p. o. Podleśnego strażowego w Leśnictwie Zakroczym, Tomasz *Kownacki* p. o. Podleśnego strażowego w Leśnictwie Samsonów, i Felix *Urbanowicz* p. o. Podleśnego strażowego w Leśnictwie Warszawa; Podleśny strażowy w Leśnictwie Samsonów Franciszek *Wojczyński*, p. o. Podleśnego sprawującego Urząd Leśny Żarnowiec; Podleśny strażowy w Leśnictwie Olsztyn Tomasz *Wrzosek*, p. o. Podleśnego sprawującego Urząd Leśny Słomniki; Podleśny strażowy w Leśnictwie Warszawa Alexander *Górski*, p. o. Podleśnego sprawującego Urząd Leśny Płock; były Podleśny Wojciech *Stroński*, p. o. Podleśnego strażowego w Leśnictwie Olsztyn; Praktykanci: Alfons *Jasklowski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Przasnysz, Leon *Szermer* p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Krzepice, i Władysław *Markowski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Warszawa. Przeniesieni, na własne żądanie: Podleśny sprawujący Urząd Leśny Zambrów Józef *Terebesz*, na takiż Urząd do Podleśnictwa Buchta; dla dobra służby: Podleśny sprawujący Urząd Leśny Płock Józef *Wiśniewski*, na takiż Urząd do Podleśnictwa Zambrów; Podleśny strażowy w Leśnictwie Zakroczym Józef *Wojciechowski*, na takiż Urząd do Leśnictwa Koło; Podleśny biurowy Leśnictwa Hańcza Józef *Hermanowicz*, na takąż posadę do Leśnictwa Augustów, i Podleśny biurowy w Leśnictwie Augustów Stanisław *Jaroszyński*, na takąż posadę do Leśnictwa Hańcza.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Czerniajewa*, Pułkownika; tudzież P. *Alexiejewskiego*, Podpułkownika, ażeby w interesach własnych zechcieli zgłosić się do Zarządu Policji, lub Nra swych zamieszkań wskazali.

W dniu 12 b. m. zasnęła w BOGU w 26ym roku życia, Melanja z Śliwowskich *Moraczewska*, pozostawiając w nieutulonym pełnym boleści żalu Rodziców, Męża, Brata, Krewnych i Przyjaciół. Pozostawiła ich wszystkich w tęsknocie i smutku; ale najsroższem nieszczęściem spowite serce Rodziców, którzy jeszcze nie otarli łez po stracie ukochanego najstarszego Syna, a już im BÓG z czworga, trzecie dla siebie wybrał dziecko. Jakaż próżnia dla serca Męża! z którym cudna domowego szczęścia harmonja łączyła ś. p. *Melanję*, i Brata, który jedyną stracił siostrę. Przyświecała ona jak gwiazda swej rodzinie, zniewalając każdego serce wdziękiem urody, łagodności, słodyczy, wyrozumienia i braterstwa, a niepokalana jej dusza, niecierpiała żadnego fałszu i rozdwojenia w sobie; prawda bowiem i piękno, jako córy jednej siły, jednej idei BOŻEJ, wypełniały jej życie; życie, cnoty, religijnej pokory i wiary w wiekuistą mądrość i miłosierdzie STWÓRCY. Z świętą rezygnacją żegnała świat, choć jej tak dobrze żyć było na nim, i dobrze wszystkim z nią. Z Modlitwą w sercu pocieszała ukochanych nadzieją

---

(1) Mowa tu o Urzędniku do Szczeg: Porucz: Iliinie i tłómaczu Praporszczyku Ardiszwili.

wyzdrowienia, choć jej sama nie miała, nie zdradzając żadnym jękiem bólu wewnętrznych cierpień. Nie płaczcie nieszczęśliwi pozostali, coście ją tyle miłowali, snać podobała się BOGU jej dusza, skoro ją tak wcześnie z pośród nas powołał. Tam ona szczęśliwa, otoczona nadziemską chwałą, spogląda z wysoka i uśmiecha nadzieją, że z świętym poddaniem zniesiecie tę nową życia próbę, ten cios straszny, jako krzyż, przez który trafia się do Nieba.— **

Wczoraj z powszechnym żalem Przyjaciół i Kolegów, złożono na doczesny spoczynek zwłoki ś. p. Stanisława *Bulińskiego*, Artysty Teatrów Warszawskich. Ś. p. *Stanisław* od młodości poświęcił się zawodowi dramatycznemu, w którym gorliwą pracą i zdolnościami, pozyskał przychylność swoich Przełożonych, a sercem szlachetnem i pełnem uczuć przyjaznych, szacunek i przyjaźń swoich Kolegów. Zawcześnie wydarty z koła Przyjaciół, zostawił on pamięć niezatartą przymiotów duszy, które mu wśród ciężkiego jego zawodu tyle zjednały współczucia. Spokój twej duszy *Stanisławie!* żal i łzy twoich Przyjaciół i Kolegów, będą ci pomnikiem, zaiste piękniejszego niepotrzebujesz grobowca.

Franciszka z Śliwickich *Pieńkowska*, Żona Urzędnika, przeżywszy lat 42, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały w smutku Mąż, wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Anna z Franków *Temler*, Żona Obywatela, przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj życie zakończyła. Pogrążona w smutku Matka, Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godzinie 2ej po południu, z domu N° 769, przy ulicy Elektoralnej, na smętarz Powązkowski.

P. Bolesław *Syrewicz*, b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych, w tych dniach wyjechał do Berlina, dla dalszago kształcenia się w rzeźbiarstwie.

Uzupełniając wczorajsze doniesienie nasze o mającym się odbyć w Niedzielę koncercie P. St: *Szczepanowskiego*, w salach Redutowych o godzinie Iszej z południa, dodajemy, iż P. *Szczepanowski*, między innemi wykona kompozycję F. *Sora*, p. n. Elegja na śmierć ukochanego przedmiotu. Panna Klotylda *Bogdanowicz*, odśpiewa jak donieśliśmy Wielką Arję z *Niobe*, (Paciniego); a P. *Ernesti*. Fortepjanista, odegra Nocturn (As dur) *Szopena* i Kaprys koncertowy na temat pieśni: »Dziewczę wróć mi serce," (utworu własnego). Moglibyśmy przy tej sposobności udzielić kilka bardzo ciekawych szczegółów na korzyść Panny *Bogdanowicz*, jako Śpiewaczki, ale nie jeden mógłby to nazwać reklamą, której możem zapewnić, iż Artystka ta wcale nie potrzebuje. To tylko dodamy, że takich sopranów, jaki posiada Panna *Bogdanowicz*, bardzo dziś mało nawet w samej kolebce śpiewaków, to jest we Włoszech; resztę osądzą sami słuchacze i najlepiej ocenią, czy mamy prawo szczycić się takim talentem, na naszej niwie zrodzonym, a któremu jak najświetniejszą zapowiadamy przyszłość. Nie możemy wszakże zataić, iż z przyjemnością dowiadujemy się o owej ciekawości, jaką pomiędzy miłośnikami muzyki, pomimo ogólnego ich zajęcia *potęgą* bawiącego tu talentu Włoskiego, rozbudziła Panna *Bogdanowicz*. Dowód to najlepszy, iż zaczynamy wierzyć w rodzinne zdolności, które przy pracy i zamiłowaniu równie zajść mogą wysoko jak inne, a czego przykłady dali nam już niejednokrotnie polscy Artyści.

Poszyt IIgi, *Morzyckiego*: *Rys grammatyki języka polskiego*, w hołdzie Obywatelskim dla zasługi, wyszedł. Prenumeratorowie odebrać mogą w xięgarni S. *Orgelbranda*. Cena całego dzieła rs. 2.—Taż xięgarnia odebrała następujące nowości: *Tęcza*, zbiór poezji: rs. 1 kop: 20. *Wycieczki po Litwie* w promieniach od Wilna, z ryciną litografowaną i drzeworytami, przez Wład: *Syrokomlę;* rs. 1 kop: 50. *Irlandja*, jej początek, historja i obecne położenie, z przedmową Michała *Balińskiego;* rs. 1 kop: 80. *O znieważeniu pracą Niedzieli* przez X. *Gaume;* kop: 50. *Renkta*, przez Jana *Zacharyasiewicza;* rs. 1 kop: 50.

Prace przygotowawcze do dalszego oświetlenia miasta gazem, prowadzone są obecnie przy ulicy Wareckiej.

Dziś i codzień na Wiejskiej Kawie, muzyka Węgierska P. *Koyer*.

Dnia onegdajszego, Maciej *Jurczenko*, lat 47 liczący, Czeladnik tokarski, w domu pod Nrem 1624/5 zamieszkały, przez powieszenie się na górze powyższego domu, życie sobie odebrał. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Pani Kasztelanowa*, Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz* i Pan *Chomanowski* po 2-kroć, oraz Pan *Bodurkiewicz;* po Kom: *Stary Jegomość*, Pani *Bakałowicz*, PP. *Żołkowski* i *Swieszewski* po 2-kroć; po Krotochwili *Szwaczka Warszawska*, Pani *Bakałowicz* 4-kroć.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 73; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 16, wartość kuponu kop: 84$^4/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 66, wartość kuponu kop: 29; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 11; z r. 1855, dają rs. 114 kop: 11; wartość kuponu kop: 88$^8/_9$.

Anglja. *Londyn, 12go Grudnia.* — Na onegdajszem posiedzeniu Izby Wyższej, odczytano bil indemnizacyjny raz powtórny. Lord *Clarendon*, zapytywany o sprawę zamordowania Posła Angielskiego w Peru, P. *Sullivan*, oświadczył, że Rząd Peruański dokłada wszelkich usiłowań dla schwytania mordercy, i że za ujęcie go wyznaczył nagrodę 10,000 dolarów. Wczoraj, w tejże Izbie odczytano po-raz trzeci bil indemnizacyjny. — W Izbie Niższej wszczynano kilka kwestji dość ważnych. Pan *Mills* zapytywał, czy zwrócono uwagę na projekt deportowania buntowników Indyjskich do kolonji Angielskich, które chcą ich przyjąć. Na zapytanie to, P. *Vernon Smith* odpowiedział, że wykonanie tego projektu jest upragnionem, ale nader trudnem. Na interpellacją o los Króla Delhi, oświadczył on również, że oddano go pod sąd; ponieważ jednak Kapitan *Hodgson* aresztując Króla, przyrzekł mu życie, przeto trudno było zła-

mać to przyrzeczenie. — Kanclerz Skarbu zawiado mił Izbę, że zaproponuje udzielenie 5,000 f. szt: na wyprawę Dra *Livingstone* wewnątrz Afryki, a Lord *Palmerston* oświadczył, że chętnie zgadza się na wielostronnie objawione życzenie co do przeniesienia pensji 1,000 funt: szt: po skonie Jenerała *Havelock* na jego syna, na co jednak potrzeba oddzielnej rezolucji Parlamentu. W końcu zatwierdzono wniosek Kanclerza Skarbu, o utworzenie oddzielnego Komitetu, celem roztrząśnięcia aktu bankowego z 1844. — Xiążę Małżonek wczoraj rano odpłynął z Osborne do Gosport, dla obejrzenia tamecznych nowych fortyfikacji. — W tych dniach z Portsmouth odpływa 63ci pułk piechoty i kilka innych oddziałów wojsk do Indji. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń 12go Grudnia.* — Otrzymano tu, drogą nadzwyczajną z Konstantynopola wiadomość następującą: »Porta działając zgodnie z Mocarstwami które podpisały traktat Paryzki, wydała firman rozwiązujący Dywany w Xięztwach Naddunajskich». (In: Bel:).

Danja. *Kopenhaga 12 Grud:*. — Deputacja stanu kupieckiego wręczyła Królowi projekt, aby utworzoną została rządowa kassa discontowa z 4mi miljonami, wziętemi z kassy głównej całej Monarchji. Król przyrzekł rozważenie projektu, i pomoc jak można najprędszą. — (St: An:).

Francja. *Paryż, 12 Grud:*. — Lord *Redcliffe* stanowczo korzysta z udzielonego mu urlopu dla udania się do Anglji. Słychać, że na wezwanie Lorda *Palmerston* ma przejeżdżać przez Francję i starać się tam o usunięcie pewnych niechęci, jakie zawsze istniały między Francją, a reprezentantem Królowy Angielskiej w Konstantynopolu. Zdaje się, że podstawą zbliżenia się pomiędzy P. *Thouvenel*, a *Reszyd* Baszą, będzie firman na przekopanie między-morza Suez. Austrja niezgodna w innych kwestjach z Francją, w tej jednej popiera ją stanowczo. — Wczoraj podobno Rada stanu na ogólnem zebraniu przyjęła projekt do prawa o procentach. — Rząd zamierza podobno znieść dekreta wygnania, ciążące na Jenerałach *Changarnier* i *Bedeaux*, podobnie jak to zrobił dla Jenerała *Lamoriciere*. — Królowa *Krystyna* wyjeżdża z rodziną do Rzymu, gdzie zimę przepędzi. — Dzienniki ogłaszają dekret, na mocy którego Jenerał i Pierwszy Łowczy dworu Hr: Edgar *Ney*, przybiera tytuł Xiążęcy po bracie. (In: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 12go Grudnia.* — Dziś, na pokładzie parostatku Tryestyńskiego, Lord *Stratford de Redcliffe*, opuścił Konstantynopol. (St: An:).

Włochy. *Turyn 11 Grud:*. — J. C. W. W. Xiężna Helena Pawłówna, przybyła wczoraj wieczór do Genui i odpłynęła na pokładzie parostatku wojennego *Monzambano*, do Civita-Vecchia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Sewe: Oby: z Koźmina nr 414; Cielecki Konst: Oby: z Paplina nr 585; Ciemniewski And: Oby: z Komorowa nr 614; Karwicki Winc: Ob: z Chybic nr 613; Rościszewski Mich: Ob: z Modrzejowic nr 556; Walewski Waleu: Ob: z Wrzący Wielkiej.

Wyjechali: Boglewski Alex: dym: Rotmistrz do Płocka; Gosławski Alex: Ob: do Czyszkowa; Horodyński Józ: Sędzia Pokoju do Starogrodu; Turkułł Konst: Ob: do Piętna.

Przyjechali koleją żelazną: Birukow Sztabs-Kapi: Gwardji, i Czarykow R. S., Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI, z Paryża nr 601; Gepner Stan: Urzęd: Banku z Mysłowic nr 792; Jakubowska Anna Żona Aptekarza z Krakowa nr 1289; Kwaśniewski Miecz: Ob: z Londynu nr 601; Fischer Józ: Zawiado: Górniczy z Kielc nr 414.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się lwa*. — *Folwark Primerose*.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, grać będzie od godziny 7mej wieczorem kwartet *Rajczaka*. Pan Karol *Schulz*, Skrzypek z Konserwatorjum w Pradze Czeskiej, wykona kilka dzieł solowych.

FOXAL.

Dziś na Foxalu, grać będzie muzyka Towarzystwa P. Hartig z Karlsbadu. Przytem Gospodarz poleca się różnemi Przekąskami dobrze przyrządzonemi i doskonałem Piwem Bawarskiem z fabryki A. Lentzkiego. — L. A.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować d. 5 Listop: (17 Grudnia) 1857 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.